

BENEDYKT BALIGA, MICHAŁ KUĆKA*

KORZYSTANIE Z PRAW AUTORSKICH. UŻYTKOWANIE I DZIERŻAWA A LICENCJE

W dzisiejszej praktyce korzystania z utworów w obrocie gospodarczym spotykane są dwa rodzaje umów, na podstawie których następuje umożliwienie korzystania z utworu na danych polach eksploatacji. Są to umowy licencyjne oraz umowy przenoszące autorskie prawa majątkowe do utworu. Pomija się tym samym inne konstrukcje — znane prawu cywilnemu — na podstawie których utwór mógłby zostać oddany do korzystania na wskazanych w umowie polach eksploatacji¹. Naszym zdaniem taka praktyka jest nieuzasadniona. Stąd proponujemy w niniejszym artykule przybliżenie problematyki dzierżawy oraz użytkowania autorskich praw majątkowych.

TYTUŁY PRAWNE DO KORZYSTANIA Z UTWORU NA GRUNCIE PRAWA AUTORSKIEGO

Utwór w rozumieniu ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych² chroniony jest przez przyznanie twórcy praw podmiotowych (osobiste i majątkowe prawa autorskie). Na bazie tych praw autor utworu zyskuje monopol prawny na eksploatację efektu swojej twórczości. Wyłączając wyjątek w postaci instytucji dozwolonego użytku, każda forma wykorzystania utworu wymaga tytułu prawnego. W przeciwnym wypadku eksploatacja utworu stanowi naruszenie praw autorskich,

* Autorzy są doktorantami na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Jagiellońskiego.

¹ Niniejsze założenie, że treść umowy musi odnosić się do „pól eksploatacji”, zostanie rozwinięte w dalszej części opracowania.

² Tekst jedn. Dz.U. z 2006 r. Nr 90, poz. 631 ze zm.; dalej: „pr.aut.”.

co z kolei rodzi dotkliwe roszczenia względem sprawcy. Ustawa o prawie autorskim przewiduje, iż uprawnienie do korzystania z utworu: może zostać nabyte w związku z powstaniem autorskich praw majątkowych albo ich przeniesieniem w drodze umowy. Podmiot uprawniony może udzielić następnie upoważnienia do korzystania z utworu na wymienionych w umowie polach eksploatacji (por. art. 67 ust. 1 *in principio*).

Obecnie w polskiej literaturze powszechnie uznaje się koncepcję dualizmu praw autorskich³, która zakłada, że osobno postrzegamy prawa autorskie majątkowe, a osobno ich płaszczyznę osobistą⁴. Zasadą jest, że majątkowe prawa autorskie powstają na rzecz twórcy⁵. Prawa te w przeciwieństwie do autorskich praw osobistych mogą być przedmiotem obrotu (por. art. 16 pr.aut.). Twórca może przenieść je w drodze umowy na inną osobę. O zakresie rozporządzania decydują strony⁶. W tym celu powinny posłużyć się pojęciem „pól eksploatacji”, które są swoistym wyróżnieniem poszczególnych uprawnień wynikających z autorskich praw majątkowych i świadczą o podzielności tych praw⁷. Szczególne znaczenie w tym zakresie zyskuje art. 41 ust. 2 pr.aut., w myśl którego nabywca uzyskuje uprawnienie do korzystania z utworu tylko na polach eksploatacji wyraźnie wskazanych w umowie. W wyniku przeniesienia autorskich praw majątkowych twórca co do zasady traci prawo do korzystania z utworu w granicach zawartej umowy⁸. Kolejnym tytułem prawnym do korzystania z utworu przewidzianym przez ustawodawcę na gruncie prawa autorskiego jest umowa licencyjna.

CHARAKTER PRAWNY UMOWY LICENCYJNEJ

Istotą umowy licencyjnej jest upoważnienie osoby trzeciej do korzystania z chronionego utworu. Mając na uwadze wspomniany art. 41 ust. 2 pr.aut., umowa powinna również określać pola eksploatacji, na których nastąpiło upoważnienie. Przyjmuje się, że te dwa elementy stanowią *essentialia negotii* umowy licencji⁹.

³ Por. J. Barta i R. Markiewicz (w:) J. Barta, M. Czajkowska-Dąbrowska, Z. Cwiąkalski, R. Markiewicz, E. Traple: *Prawo autorskie i prawa pokrewne. Komentarz*, Zakamycze 2005, s. 228.

⁴ Por. E. Traple: *Autorskie prawa majątkowe* (w:) J. Barta (red.): *System prawa prywatnego*, t. 13, *Prawo autorskie*, Warszawa 2007, s. 119.

⁵ Od tej zasady wyjątek stanowią autorskie prawa majątkowe do utworu zbiorowego (art. 11 pr.aut.) oraz programu komputerowego (art. 74 ust. 3 pr.aut.).

⁶ Umowa przenosząca autorskie prawa majątkowe jest umową rozporządzającą — por. art. 64 pr.aut.

⁷ E. Traple: *Ustawowe konstrukcje w zakresie majątkowych praw autorskich i obrotu nimi w dobie kryzysu prawa autorskiego*, Kraków 1990, s. 88 oraz 90 i n.

⁸ Przykładowo, od tej zasady wyjątek stanowi art. 62 pr.aut.

⁹ J. Barta i R. Markiewicz (w:) *Prawo autorskie...*, *op. cit.*, s. 520; J. Barta i R. Markiewicz: *Obowiązek wymienienia pól eksploatacji w umowie licencyjnej*, *Prace Instytutu Własności Intelektualnej UJ 2007*, z. 100, s. 21; podobnie m.in. K. Grzybczyk: *Świadczenie charakterystyczne w autorskoprawnej umowie licencyjnej*, *Prace Instytutu Własności Intelektualnej UJ 2007*, z. 100, s. 144.

Podmiotem udzielającym licencji (licencjodawcą) może być osoba, której przysługują autorskie prawa majątkowe, lub licencjobiorca, któremu uprawniony z tytułu autorskich praw majątkowych w umowie licencyjnej zezwolił na udzielanie dalszych licencji (sublicencji — por. art. 67 ust. 3 pr.aut.). Licencja udzielona przez osobę nieuprawnioną nie wywołuje skutków prawnych zamierzonych przez strony z uwagi na wadę prawną w postaci braku uprawnienia po stronie licencjodawcy. W razie dochodzenia przez właściwego uprawnionego roszczeń z tytułu naruszenia praw autorskich w stosunku do licencjobiorcy korzystającego z utworu na podstawie wadliwej umowy licencyjnej, licencjobiorcy takiemu przysługiwać będzie odszkodowanie od licencjodawcy (por. art. 471 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny¹⁰), w ramach którego uwzględni poniesione straty i utracone korzyści (m.in. poniesione koszty postępowania przed sądem w wyniku wytoczenia przez osobę uprawnioną przeciwko licencjobiorcy powództwa o ochronę majątkowych praw autorskich¹¹). Niestety, wadliwa umowa licencyjna nie gwarantuje licencjobiorcy umożliwienia mu korzystania w przyszłości z utworu w sposób niewadliwy¹².

W zależności od zakresu uprawnień wynikających z umowy licencyjnej różni się licencje wyłączne i niewyłączne. Artykuł 67 ust. 2 pr.aut. zawiera lakoniczne definicje normatywne obydwu typów licencji. Na podstawie umowy licencji wyłącznej licencjobiorca staje się jedynym uprawnionym do korzystania z utworu¹³. Z tym uprawnieniem powiązany jest obowiązek licencjodawcy polegający na nieudzielaniu żadnych innych licencji na polach eksploatacji wymienionych w umowie licencji wyłącznej. Oznacza to, że może istnieć tylko jedna licencja wyłączna na korzystanie z danego utworu na określonym polu eksploatacji. Udzielenie każdej późniejszej licencji w takim samym zakresie powoduje przyznanie prawa dotkniętego wadą prawną. Licencjobiorca wyłączny może dochodzić w takiej sytuacji wobec późniejszego licencjobiorcy (zarówno wyłącznego, jak i niewyłącznego) roszczeń z tytułu naruszenia autorskich praw majątkowych pod warunkiem jednak, że umowa nie wyłącza tego uprawnienia (por. art. 67 ust. 4 pr.aut.)¹⁴. Natomiast

¹⁰ Dz.U. Nr 16, poz. 93; dalej: „k.c.”.

¹¹ Licencjobiorca — upoważniony wadliwie — może przypozwać nieuprawnionego licencjodawcę, aby ten wziął udział w procesie i poniósł jego konsekwencje obok pozwanego licencjobiorcy — por. art. 84 § 1 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. Kodeks postępowania cywilnego, Dz.U. Nr 43, poz. 296 ze zm.

¹² A odpowiedzialność odszkodowawcza może w wielu przypadkach okazać się iluzoryczna ze względu na niewypłacalność nieuprawnionego licencjodawcy.

¹³ Kwestia możliwości korzystania z utworu przez samego twórcę nie jest w tym przypadku jednoznaczna i zależy od przyjętej kwalifikacji czynności udzielenia licencji. Przy przyjęciu poglądu dominującego o zobowiązująco-upoważniającej charakterze licencji prawo twórcy do korzystania z utworu nie doznaje żadnego ograniczenia, mimo udzielenia licencji wyłącznej.

¹⁴ Por. J. Barta i R. Markiewicz (w:) *Prawo autorskie...*, op. cit., s. 521; P. Wasilewski: *Cywilnoprawne aspekty obrotu internetowego na przykładzie umów licencyjnych typu open content*, Prace Instytutu Własności Intelktualnej 2007, z. 97, s. 163. Autor na przykładzie licencji typu *open content* wskazuje na dwie możliwe sytuacje zbiegu licencji wyłącznej z niewyłączną dotyczącą tego samego utworu i na tych samych polach eksploatacji. W wypadku gdy pierwsza zostaje udzielona licencja wyłączna — licencja niewyłączna będzie ważna, ale może być uznana za bezskuteczną (por. art. 59 k.c.) lub, jak chce autor, licencjobiorca wyłączny będzie mógł dochodzić naprawienia szkody z tytułu nienależytego wykonania umowy względem licencjodawcy (por. art. 471 k.c.). Nale-

względem licencjodawcy strony wadliwych umów, a także licencjobiorca wyłączny mogą podnieść roszczenia odszkodowawcze przewidziane w art. 471 k.c.

Licencja wyłączna powinna zostać udzielona w formie pisemnej *ad solemnitatem* (art. 67 ust. 5 pr.aut. w zw. z art. 73 § 1 k.c.). Jednakże, jeśli ten wymóg nie zostanie zachowany, w większości przypadków można w drodze wykładni oświadczeń woli argumentować, że strony zawarły umowę o udzielenie licencji niewyłącznej, która nie wymaga dla swojej ważności żadnej szczególnej formy (konwersja nieważnej umowy licencji wyłącznej na ważną umowę licencji niewyłącznej)¹⁵. Za takim rozwiązaniem przemawia dodatkowo redakcja art. 67 ust. 2 pr.aut., który można interpretować jako tworzący domniemanie udzielenia licencji niewyłącznej. Licencje niewyłączne mogą być udzielane wielokrotnie i równocześnie na tych samych polach eksploatacji, w związku z tym powstaje sytuacja, w której jedno dobro (utwór) jest wykorzystywane przez wielu licencjobiorców równolegle. Jednakże najważniejszą różnicą pomiędzy licencjami jest uprawnienie licencjobiorcy wyłącznego do dochodzenia roszczeń z tytułu naruszenia autorskich praw majątkowych w zakresie otrzymanej licencji, co zostało zasygnalizowane powyżej (por. art. 67 ust. 4 pr.aut.).

W założeniu uprawnienia wynikające z licencji mają charakter czasowy. Zgodnie z art. 66 pr.aut. podstawowy czas trwania licencji wynosi pięć lat. Po upływie terminu uprawnienia licencyjne wygasają. Może on być zgodnie z wolą stron skrócony lub wydłużony. Strony mogą również zawrzeć umowę licencji na czas nieoznaczony. W przypadku wydłużenia czasu trwania licencji (np. do ośmiu lat) po upływie pięciu lat traktuje się ją jako udzieloną na czas nieoznaczony z możliwością jej wypowiedzenia (art. 68 ust. 2 pr.aut.). Co do zasady umowę licencji zawartą na czas nieoznaczony każda ze stron może wypowiedzieć¹⁶. Niezależnie od czasu, na jaki licencja została udzielona, uprawnienia z niej wynikające wygasają z chwilą wygaśnięcia autorskich praw majątkowych. Może to nastąpić w wyniku zrzeczenia się tych praw przez uprawnionego lub upływu terminu ochrony, co z uwagi na stałą tendencję do jego wydłużania stanowi raczej przykład akademicki.

ży ponadto podkreślić, że licencjobiorcy wyłącznemu przysługiwać będzie względem licencjodawcy niewyłącznemu roszczenie z art. 67 ust. 4 pr.aut. (chyba że umowa licencyjna wyraźnie pozbawi licencjobiorcę wyłącznego tych uprawnień). W wypadku gdy pierwsza zostaje udzielona licencja niewyłączna — licencja wyłączna będzie ważna, ale wpłynie negatywnie na uprawnienia licencjobiorcy niewyłącznego, który wbrew twierdzeniom autora winien mieć możliwość dochodzenia zarówno odszkodowania za nienależyte wykonanie licencji w stosunku do licencjodawcy (por. art. 471 k.c.), a także uznania umowy licencji wyłącznej za bezskuteczną wobec niego (por. art. 59 k.c.). Uprawnienia z art. 67 ust. 4 pr.aut. nie przysługują jednak licencjobiorcy niewyłącznemu. Niemożliwość pierwotna, o której pisze autor, nie znajdzie w niniejszym przypadku w ogóle zastosowania. Jak sam bowiem zauważa, następcze ustanowienie licencji wyłącznej jest dopuszczalne. Taka licencja wyłączna dotyczy przecież świadczenia możliwego — por. Cz. Żuławska (w:) *Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga trzecia. Zobowiązania*, t. I, Warszawa 2005, teza 2 do art. 387 k.c.

¹⁵ Por. J. Barta i R. Markiewicz (w:) *Prawo autorskie...*, op. cit., s. 522.

¹⁶ Por. w tym względzie przepis art. 365¹ k.c., który przewiduje obligatoryjną możliwość wypowiedzenia dla stosunków zobowiązaniowych o charakterze trwałym i ciągłym zawartych na czas nieoznaczony. Do tego typu stosunków zobowiązaniowych należy umowa licencyjna. Pozostaje jednak kwestią otwartą wypowiadalność umowy licencyjnej wyłącznej, która miałaby charakter czysto rozporządzający.

W doktrynie toczony był przez wiele lat spór o to, jak należy zakwalifikować czynność udzielenia licencji. W tej kwestii można wyodrębnić cztery grupy poglądów.

Pierwszą możliwością jest zaliczenie udzielenia licencji do czynności rozporządzających¹⁷. Na marginesie należy dodać, że zgodnie z definicją proponowaną w literaturze¹⁸ czynność rozporządzająca to czynność prawna prowadząca do przeniesienia, obciążenia, ograniczenia lub zniesienia prawa majątkowego. Skutek rozporządzający czynności polegałby na przekształceniu majątkowego prawa autorskiego skutecznego *erga omnes* w prawo skuteczne względem wszystkich z wyjątkiem licencjodawcy. W takim ujęciu licencjodawca nie może skutecznie podnosić roszczeń przeciwko licencjodawcy, co prowadzi do wniosku, że zakres przysługujących mu autorskich praw majątkowych ulega zawężeniu (obciążeniu). Pogląd ten chroni trwałość stosunku licencji, ponieważ licencjodawca może przenieść autorskie prawa majątkowe tylko w takim zakresie, w jakim nimi nie rozporządził, a więc ewentualne przeniesienie tych praw nie rodzi żadnych konsekwencji dla skuteczności licencji¹⁹. Przeciwko tej koncepcji wysunięto wiele argumentów. Po pierwsze podkreślano, iż wynikiem czynności rozporządzającej musi być powstanie po stronie nabywcy prawa tego samego charakteru i treści co obciążone prawo. W przypadku obciążenia autorskiego prawa majątkowego, powstała w ten sposób licencja musiałaby być prawem skutecznym *erga omnes*, co z uwagi na zasadę zamkniętego katalogu praw bezwzględnych jest nie do przyjęcia²⁰. Pojawia się również problem z identyfikacją, jaka część uprawnień zostaje w wyniku rozporządzenia obciążona. Z całą pewnością przedmiotem rozporządzenia nie jest uprawnienie do korzystania z utworu, ponieważ możliwe jest udzielenie kilku licencji niewyłącznych.

O ile twierdzenia o rozporządzającym charakterze udzielenia licencji niewyłącznej należy zdecydowanie odrzucić, to sprawą dyskusyjną jest taka kwalifikacja w stosunku do licencji wyłącznej²¹. U podstawy tego poglądu leży spostrzeżenie, że definicja pojęcia „rozporządzenia” nie wyłącza możliwości ustanowienia na prawie bezwzględnym (autorskie prawa majątkowe) obciążenia w postaci prawa względ-

¹⁷ S. Sołtyński: *Licencje na korzystanie z cudzych rozwiązań technologicznych*, Warszawa 1970, s. 182; pogląd ten został sformułowany na gruncie prawa wynalazczego (obecne prawa własności przemysłowej), jednakże ma pełne zastosowanie do licencji prawa autorskiego; M. Kepiński: *Umowy prawa autorskiego* (w:) J. Barta (red.): *System prawa prywatnego*, t. 13, *Prawo autorskie*, Warszawa 2007, s. 516.

¹⁸ Tak zamiast wielu: S. Grzybowski (w:) S. Grzybowski (red.): *System prawa cywilnego. Część ogólna*, t. I, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1985, s. 491.

¹⁹ M. Kepiński: *Umowy...*, *op. cit.*, s. 475.

²⁰ Należy pamiętać, iż ten typ praw ingeruje w sferę prawną każdej osoby, a tak daleko posunięta ingerencja powinna mieć swoje wyraźne umocowanie w ustawie — por. jednak uwagi o zacieraniu praw względnych i bezwzględnych — S. Grzybowski (w:) *System...*, *op. cit.*, s. 232.

²¹ E. Traple: *Ustawowe konstrukcje...*, *op. cit.*, s. 77–84. Autorka proponuje przyjąć rozporządzający charakter udzielenia licencji wyłącznej, natomiast zobowiązująco–upoważniający w stosunku do licencji niewyłącznej. Por. także P. Wasilewski: *Cywilnoprawne aspekty...*, *op. cit.*, s. 163 oraz 169 — gdzie autor przywołuje na poparcie tezy o rozporządzającym charakterze licencji wyłącznej argument, że w „bliźniaczej” ustawie z dnia 30 czerwca 2000 r. Prawo własności przemysłowej (tekst jedn. Dz.U. z 2003 r. Nr 119, poz. 1117 ze zm.) w art. 78 postanowiono, że w razie przejścia patentu **obciążonego** (pogrubienie B.B., M.K.) licencją — umowa licencyjna jest skuteczna wobec następcy prawnego. W ten sposób wprost ustanowiono rozporządzający (obciążenie) skutek licencji.

nego (licencji). Twierdzenie przeciwne pojawiające się w doktrynie ma swoje źródło w niesłusznym utożsamianiu „rozporządzenia” wyłącznie ze sferą prawa rzeczowego. W przypadku licencji wyłącznej jest również zdecydowanie łatwiej wskazać, jakie uprawnienia twórca przenosi na licencjobiorcę. W grę wchodzi uprawnienie do korzystania z utworu oraz uprawnienie do dokonywania dalszych obciążeń na polach eksploatacji objętych umową. Oznacza to, że nie istnieją żadne przeszkody natury konstrukcyjnej do przyjęcia takiego stanowiska. Jednak, jak już zostało podkreślone, uznanie udzielenia licencji za czynność rozporządzającą wzmacnia pozycję licencjobiorcy kosztem twórcy. Zasadą jest, że przepisy prawa autorskiego mają chronić twórców. Gdyby ustawodawca chciał rozróżnienia na licencje obciążające prawo (wyłączne) i licencje stanowiące zobowiązanie bądź upoważnienie (niewyłączne), to dokonałby tego podziału przez wyraźną redakcję art. 67 pr.aut. Dodatkowo, przy tak „mocnym” ujęciu licencji wyłącznej może pojawić się problem z rozróżnieniem jej od przeniesienia autorskich praw majątkowych z zastrzeżeniem terminu²².

Drugi pogląd każe zaliczać udzielenie licencji do czynności zobowiązujących²³. Za takim rozwiązaniem przemawia argument systemowy. Licencje mają spełniać tę samą funkcję co umowy z kodeksu cywilnego na odpłatne korzystanie z cudzej rzeczy (najem, dzierżawa, leasing)²⁴. Jednak najbliższą umowie licencyjnej będzie umowa dzierżawy, ponieważ jej przedmiotem mogą być prawa, a nie tylko rzeczy. Cechą wspólną wszystkich tych umów jest uzyskanie przez jedną ze stron tytułu prawnego do korzystania z przedmiotu umowy. Skoro powszechnie przyjmuje się, że wymienione umowy „kodeksowe” mają charakter obligacyjny, to podobnie powinno się zakwalifikować licencje. Zwolennicy takiego ujęcia widzą w licencji zobowiązanie licencjodawcy do znoszenia wykorzystywania utworu przez licencjobiorcę oraz do zaniechania podnoszenia przeciwko niemu roszczeń powstałych wskutek tego korzystania. Pogląd ten posiada istotną wadę, ponieważ każdy, nawet ten, który nie jest uprawniony z tytułu autorskich praw majątkowych, może się w ten sposób zobowiązać i co więcej — swoje zobowiązanie z powodzeniem wykonywać. Może to doprowadzić do sytuacji, w której osoba niebędąca twórcą udzieliłaby licencji, która byłaby ważna, ale druga strona tej umowy nadal nie mogłaby legalnie korzystać z utworu. Podobny problem występuje na gruncie umowy dzierżawy praw.

Aby wyeliminować wątpliwości wynikające z klasyfikacji udzielenia licencji do czynności zobowiązujących, wskazuje się na trzecią możliwość prowadzącą do

²² Zdecydowanie przeciwko rozporządzającemu charakterowi licencji wypowiedzieli się J. Barta i R. Markiewicz: *Obowiązek...*, *op. cit.*, s. 16. Na trudności w rozróżnieniu umów przenoszących majątkowe prawa autorskie od umów licencji wyłącznej zwróciła uwagę E. Traple: *Ustawowe konstrukcje...*, *op. cit.*, s. 88 oraz 90 i n.

²³ J. Skąpski: *Umowa licencyjna w prawie międzynarodowym prywatnym*, Zeszyty Naukowe UJ MiW 1973, z. 1, s. 365; J. Błęszyński: *Prawo autorskie*, Warszawa 1985, s. 215.

²⁴ Nie wolno jednak kojarzyć najmu egzemplarza utworu z udzieleniem licencji do korzystania z utworu utrwalonego w/na egzemplarzu (por. art. 6 pkt 7 pr.aut.).

uznania, iż udzielenie licencji jest czynnością upoważniającą²⁵. Istotę tego typu czynności prawnych stanowi „upoważnienie innej osoby do pewnego zachowania się, które by z braku upoważnienia nie miało podstawy prawnej”²⁶. Z kompetencją do działania licencjodawcy, który korzysta z utworu we własnym imieniu i na własny rachunek, skorelowany jest obowiązek licencjodawcy polegający na zakazie stosowania środków prawnych niweczących skutki upoważnienia w umówionym zakresie. Innymi słowy taka konstrukcja, abstrahując od czynności rozporządzających, tłumaczy, dlaczego uprawniony z tytułu autorskich praw majątkowych nie może skutecznie podnieść roszczeń przeciw licencjodawcy. Jednakże należy zauważyć, że sytuacja licencjodawcy w takim ujęciu przedstawia się bardzo niepewnie, ponieważ udzielenie i trwanie upoważnienia (licencji) zależy wyłącznie od woli twórcy. W razie braku dodatkowych postanowień może on w dowolnym czasie zakończyć licencję (podobnie jak ma to miejsce w przypadku pełnomocnictwa, które jest sztandarowym przykładem czynności upoważniającej)²⁷. Nie ma tutaj elementu zobowiązania, a więc licencjodawca nie może żądać określonego zachowania się od licencjodawcy, co wyklucza również odpowiedzialność odszkodowawczą na podstawie art. 471 k.c., a jedynie umożliwia dochodzenie odszkodowania na podstawie art. 415 k.c.

Obecnie największym uznaniem cieszy się stanowisko klasyfikujące licencje do kategorii czynności zobowiązująco-upoważniających. Zwolennicy²⁸ tej teorii widzą w umowie o udzielenie licencji podobieństwo do czynności o podwójnym skutku zobowiązująco-rozporządzającym. W umowie licencyjnej licencjodawca zobowiązuje się udzielić upoważnienia do korzystania z utworu. Natomiast skutek upoważniający powstaje albo również w chwili zawarcia umowy (analogia do art. 155 k.c.), albo w chwili przyjęcia utworu (art. 64 pr.aut.). Dodatkowo przyjmuje się, że umowa licencyjna zawiera wiele innych zobowiązań. Do najważniejszych należy zobowiązanie do dostarczenia nośników z utworem, zobowiązanie do nieudzielania dalszych licencji w przypadku licencji wyłącznej, czy zobowiązanie do dochodzenia naruszeń oraz zachowania prawa²⁹. Zatem udzielenie licencji przez osobę nieupraw-

²⁵ Tak B. Gawlik: *Umowa know-how. Zagadnienia konstrukcyjne*, Zeszyty Naukowe UJ, Prace z Wynalazczości i Ochrony Własności Intelektualnej, Kraków 1974, z. 3, s. 95; tenże (w:) B. Gawlik, M. Pazdan: *Biblioteka rzecznika patentowego*, cz. II — *Opracowania*, t. VIII, *Umowy licencyjne w obrocie międzynarodowym*, Katowice 1976, s. 47; S. Grzybowski, A. Kopff: *Umowy licencyjne. Postać prawna i treść*, Studia Prawnicze 1969, z. 22, s. 28.

²⁶ S. Grzybowski: *System prawa cywilnego. Część ogólna*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1974, s. 487.

²⁷ Por. uwagi J. Barty i R. Markiewicza dotyczące jednostronnych licencji zawarte (w:) *Obowiązek...*, *op. cit.*, s. 23 i n.

²⁸ R. Markiewicz: *Umowy licencyjne między jednostkami gospodarki społecznej*, ZNUJ, Prace z Wynalazczości i Ochrony Własności Intelektualnej, Kraków 1978, z. 14, s. 20; A. Kopff: *Przejście autorskich praw majątkowych* (w:) S. Grzybowski, A. Kopff, J. Serda: *Zagadnienia prawa autorskiego*, Warszawa 1973, s. 206 — autor przypisuje licencji skutki obligacyjne, jednocześnie akcentując element upoważnienia; P. Wasilewski: *Cywilno-prawne aspekty...*, *op. cit.*, s. 172.

²⁹ Szerzej na ten temat: R. Markiewicz: *Umowy licencyjne...*, *op. cit.*, rozdział II. Opisane tam zobowiązania odnoszą się do licencji na rozwiązania techniczne, jednakże w większości zachowują swoją aktualność na gruncie prawa autorskiego.

nioną należy pochylić się za ważne, ale bezskuteczne, bo obciążone wadą prawną — co prowadzi do odpowiedzialności kontraktowej „rzekomego” uprawnionego³⁰. Takie hybrydowe ujęcie stosunku licencji najlepiej oddaje jego istotę.

Spór o kwalifikację czynności udzielenia licencji nie jest jedynie teoretycznym „dzieleniem włosa na czworo”, ale ma doniosłe znaczenie praktyczne. Jak już zostało wcześniej podniesione, przyjęcie, że udzielenie licencji ma charakter czynności rozporządzającej, najbardziej chroni pozycję licencjodawcy. Przy takim założeniu licencja jest skuteczna względem każdorazowego uprawnionego z tytułu autorskich praw majątkowych, niezależnie od tego, czy o obciążeniu swojego prawa wiedział, czy nie. Jeśli podzieli się argumenty przeciwników tej koncepcji, którzy w większości opowiadają się za zaliczeniem udzielenia licencji do hybrydowej kategorii czynności zobowiązująco-upoważniających, to należy odpowiedzieć na pytanie: jakie środki prawne przysługują licencjodawcy w razie rozporządzenia przez licencjodawcę przysługującymi mu autorskimi prawami majątkowymi?

Wychodząc z założenia, że licencje są podobne do umów o odpłatne korzystanie z rzeczy zawartych w kodeksie cywilnym, można dokonać porównania. Umową najbliższą licencji jest dzierżawa, ponieważ jej przedmiotem może być prawo (art. 709 k.c.). Porównanie prowadzi do wniosku, iż ustawodawca ukształtował stosunek dzierżawy jako trwalszy i lepiej zabezpieczający interes dzierżawcy (art. 694 w zw. z art. 678 k.c.). Na podstawie tych przepisów każdorazowy nabywca dzierżawionego prawa wstępuje w prawa i obowiązki wydzierżawiającego. W przypadku licencji ustawodawca analogicznego przepisu nie zamieścił, co prowadzi do wniosku, iż nie zakładał, aby zobowiązania licencyjne przechodziły na nabywcę autorskich praw majątkowych³¹.

Przeniesienie autorskich praw majątkowych powoduje wygaśnięcie licencji, ponieważ licencjodawca w wyniku rozporządzenia odwołuje upoważnienie do korzystania z utworu. Licencjodawcy służy w takiej sytuacji roszczenie odszkodowawcze na zasadach ogólnych, ponieważ licencjodawca nie wykonał zobowiązania do zachowania swojego prawa w części umożliwiającej funkcjonowanie licencji. Jednakże główny ekonomiczny cel uzyskania licencji, jakim jest eksploatacja utworu, nie zostaje zrealizowany.

Powyższe niedogodności mogą zostać usunięte umownie, jeśli nabywca autorskich praw majątkowych dokona przejęcia długu, wynikającego z licencji. Do zmiany dłużnika wymagana jest zgoda wierzyciela (licencjodawcy — por. art. 519 § 2 pkt 2 k.c.). Może ona być udzielona *ex ante*, co w praktyce sprowadzałoby się do umieszczenia odpowiedniej klauzuli w umowie licencyjnej. Dla ważności zgody wierzyciela oraz samego przejęcia długu wymagana jest forma pisemna (por. art.

³⁰ Tak, wydaje się, P. Wasilewski: *Cywilnoprawne aspekty...*, *op. cit.*, s. 170–172.

³¹ Tamże, s. 170 — gdzie autor postuluje wprowadzanie w treści umów licencyjnych zobowiązań licencjodawcy o zobowiązanie się przez nabywcę majątkowych praw autorskich, co do których udzielono licencji (por. art. 391 k.c.), do zawarcia umowy licencyjnej na tych samych zasadach z dotychczasowym licencjodawcą.

522 k.c.). Wymóg formy powoduje, że takie rozwiązanie nie może zostać wykorzystane, jeśli do zawarcia licencji dochodzi przez wykonanie określonej czynności (np. instalacja lub uruchomienie programu komputerowego, otwarcie opakowania celofanowego).

W chwili przeniesienia autorskich praw majątkowych licencjobiorca traci tytuł do korzystania z utworu. Chcąc utrzymać jednak w pełni skuteczność umowy licencyjnej, należy, w obecnym stanie prawnym, sięgnąć do żądania z art. 59 k.c.³² Na tej podstawie umowa przenosząca autorskie prawa majątkowe może być uznana przez sąd za bezskuteczną względem licencjobiorcy (jeżeli zostaną zrealizowane przesłanki określone w przepisie art. 59 k.c.). Oznacza to, że umowa licencji byłaby skuteczna względem nabywcy autorskich praw majątkowych. Jednakże, poza koniecznością wniesienia powództwa, pojawia się również poważny problem dowodowy. W przypadku umów odpłatnych, a takimi z reguły są rozporządzenia autorskimi prawami majątkowymi, powód (licencjobiorca) musi udowodnić, że obie strony kwestionowanej umowy wiedziały o jego roszczeniu, a taki dowód jest wyjątkowo trudny do przeprowadzenia.

Aby zminimalizować ryzyko prawne związane z licencjami, można zatem skorzystać z innych, znanych prawu cywilnemu konstrukcji dających podstawę do korzystania z utworu. Należą do nich dzierżawa prawa i użytkowanie prawa.

DZIERŻAWA AUTORSKICH PRAW MAJĄTKOWYCH

Umowa dzierżawy, podobnie jak udzielenie licencji, nie jest czynnością rozporządzającą. Tradycyjnie zalicza się ją do czynności obligacyjnych. W umowie dzierżawy elementem istotnym jest zobowiązanie wydzierżawiającego do oddania rzeczy do używania oraz pobierania pożytków, natomiast dzierżawca zobowiązuje się do płacenia czynszu. Artykuł 709 k.c. dopuszcza również dzierżawę praw. Z uwagi na elementy przedmiotowo istotne umowy dzierżawy nie każde prawo może być jej przedmiotem. Na tym tle przyjmuje się, że prawo musi mieć charakter majątkowy i dawać chociaż możliwość pobierania pożytków prawnych³³. Obecnie, przy ugruntowanych poglądach co do dualizmu praw autorskich, nie ma wątpliwości, iż majątkowe prawa autorskie są wyłącznie prawami majątkowymi. Natomiast otwarta pozostaje kwestia pobierania pożytków. Zgodnie z art. 54 k.c. pożytkami prawnymi są dochody, jakie prawo to przynosi zgodnie z jego społeczno-gospodarczym przeznaczeniem. W doktrynie najczęściej podawanym przykładem takich pożytków są odsetki od wierzytelności³⁴. Pożytkami prawa uzyskanymi z tytułu dzierżawy

³² E. Traple: *Ustawowe konstrukcje...*, *op. cit.*, s. 82.

³³ R. Longchamps de Berier: *Polskie prawo cywilne*, t. 1, *Zobowiązania*, Lwów 1939, s. 503.

³⁴ S. Grzybowski (w:) *System...*, *op. cit.*, s. 467 — rozróżnia pożytki prawa na pożytki naturalne i cywilne. Do naturalnych zalicza m.in. pożytki uzyskiwane przez użytkownika rzeczy (art. 252 k.c.), a do cywilnych odsetki

będą zarówno dochody uzyskane w wyniku poddzierżawiania utworu (jeżeli umowa dopuszcza taką możliwość), jak i z korzystania z utworu na określonych w umowie polach eksploatacji. Warunkiem jest jednak, aby wykorzystanie utworu było konieczne dla uzyskania dochodów. Dochody, które powstają wskutek tylko korzystania z utworu lub zapoznania się z nim, nie mogą być traktowane jako pożytki prawa do tego utworu. Przykładowo nie jest pożytkiem prawa wzrost dochodów, jakie zanotowała spółka w wyniku wykorzystania nowej bazy danych, czy zapłata uzyskana przez grafika za swój projekt stworzony za pomocą programu komputerowego, natomiast udzielenie zezwolenia wydawcy na zwielokrotnianie takiego projektu i uzyskanie z tego tytułu wynagrodzenia można uznać za pożytek z prawa.

Możliwość pobierania pożytków z autorskich praw majątkowych stanowi element przedmiotowo istotny umowy dzierżawy. W doktrynie kwestia ta nie była szerzej poruszana, panuje jednak pogląd o generalnej dopuszczalności ustanowienia dzierżawy na autorskich prawach majątkowych³⁵. Powyższe zapatrywanie należy podzielić z zastrzeżeniem, że stosunek dzierżawy musi zostać tak ukształtowany, aby dzierżawa obejmowała co najmniej jedno pole eksploatacji³⁶, które dawałoby dzierżawcy przykładowo możliwość odpłatnego rozpowszechniania utworu (m.in. w drodze sprzedaży lub najmu egzemplarzy, odpłatnego wystawiania, wyświetlania, nadawania, udostępniania metodą strumieniową w sieci itp.). Umowa niespełniająca tego warunku nie może zostać zakwalifikowana jako umowa dzierżawy. Nie jest przy tym istotna kwestia umożliwienia dzierżawcy poddzierżawiania prawa, gdyż nie rozwiązuje ona problemu przynoszenia pożytków przez wydzierżawione prawo. W wypadku, w którym nie można będzie uznać, że dana umowa jest umową dzierżawy praw, można przyjąć, iż strony zawarły umowę licencyjną (por. art. 65 pr.aut.). Przepis ten, choć odnosi się do relacji umowy licencyjnej do umowy o przeniesienie autorskich praw majątkowych, można próbować wyklądać w ten sposób, iż statuuje on generalne domniemanie udzielenia licencji, jeżeli z danej umowy co innego nie wynika (*argumentum a minori ad maius*). Nadal kontrowersyjnym dla autorów niniejszego artykułu zagadnieniem jest kwestia rozróżnialności umowy dzierżawy od licencji w drodze wykładni oświadczeń woli stron. W konkretnym przypadku może się bowiem okazać, że nie sposób jednoznacznie przesądzić charakteru danej umowy, a wtedy decydującą rolę odegra domniemanie z art. 65 pr.aut.

w wypadku pożyczki odpłatnej, dochody uzyskiwane przez użytkownika prawa (art. 265 § 1 k.c.) lub dzierżawcę prawa (art. 709 k.c.).

³⁵ G. Bieniek: *Komentarz do kodeksu cywilnego*, Warszawa 2006, uwagi do art. 709; E. Gniewek: *Komentarz do kodeksu cywilnego*, Warszawa 2006, uwagi do art. 709.

³⁶ Posłużenie się „polami eksploatacji” w celu opisanego zakresu wydzierżawianego prawa należy uznać za niezbędne, aby można w ogóle mówić o dopuszczalności wydzierżawiania autorskich praw majątkowych. W innym bowiem razie kryteria określania wydzierżawianego prawa byłyby ustalane *ad casu* przez strony, co m.in. prowadziłoby do niebagatelnego zamieszania. Obowiązek wyraźnego oznaczania pól eksploatacji na gruncie umów autorskoprawnych jest coraz częściej w literaturze kwestionowany — por. uwagi na tym tle J. Barty i R. Markiewicz: *Obowiązek..., op. cit.*, s. 17 i n.

Jedną z zasad prawa autorskiego jest zasada silniejszej ochrony interesu twórcy w stosunkach umownych. Swoje uzasadnienie bierze ona z założenia, że twórca jest podmiotem słabszym, który pozbawiony ochrony prawnej popadłby w zależność od swoich silniejszych ekonomicznie kontrahentów (wydawców, producentów itd.). Tę zasadę realizuje wiele bezwzględnie obowiązujących przepisów rozdziału 5 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Do najważniejszych należą: art. 41 ust. 2 (konieczność wymienienia w umowie pól eksploatacji); art. 41 ust. 4 (ograniczenie swobody kontraktowania tylko do znanych pól eksploatacji); art. 41 ust. 3 (nieważność umów o całą twórczość przyszłą lub utwory przyszłe określonego rodzaju); art. 43 i 44 (domniemanie odpłatności oraz możliwość sądowego podwyższenia wynagrodzenia); art. 56, 57 oraz 58 (prawo do wypowiedzenia/odstąpienia od umowy z uwagi na istotny interes twórcy, brak rozpowszechniania lub rozpowszechnianie z naruszeniem osobistych praw autorskich).

Pojawia się pytanie, czy te przepisy należy stosować tylko do umów uregulowanych w prawie autorskim, czy też do wszystkich umów, których przedmiotem są autorskie prawa majątkowe. Wykładnia literalna przepisów wskazuje na pierwszą ewentualność, ponieważ posługują się one terminami „umowa o przeniesienie autorskich praw majątkowych” i „licencja” oraz odpowiednio „nabywca autorskich praw majątkowych” i „licencjobiorca”. Jednakże tak rygorystyczne rozwiązanie stałoby w wyraźnej sprzeczności z funkcją ochronną tych przepisów. Zamysłem ustawodawcy było ułatwienie twórcy uzyskania dochodu oraz rozpowszechniania swojej twórczości poprzez przyznanie mu dodatkowych uprawnień i wprowadzenie specjalnych zasad wykładni umowy. Ochrona taka ma sens tylko wtedy, jeśli dotyczy wszystkich umów, w przeciwnym wypadku z łatwością można ją obejść. Pozostawiając na boku kwestię obecnego kształtu przepisów chroniących twórców, należy stwierdzić, iż będą one miały zastosowanie odpowiednie do umowy dzierżawy majątkowych praw autorskich.

Jak zostało już wcześniej podniesione, umowy dzierżawy i licencji realizują podobne funkcje. W przypadkach gdy istnieje możliwość pobierania pożytków, umowy te mogą być stosowane alternatywnie. Powstaje więc pytanie, jakie są pomiędzy nimi różnice i do jakich skutków prowadzą. Pierwszą różnicą jest zakres regulacji. Umowy licencyjne uregulowane są szcążkowo. Bezpośrednio odnoszą się do nich trzy przepisy (art. 66–68 pr.aut.). Natomiast odnalezienie przepisów odnoszących się do dzierżawy praw może nastęrczać pewnych trudności, ponieważ art. 709 k.c. nakazuje odpowiednie stosowanie przepisów o dzierżawie rzeczy, które z kolei odsyłają w kwestiach nieuregulowanych do odpowiednio stosowanych przepisów o najmie. Takie podwójne odesłanie powoduje, że regulacja dzierżawy praw jest rozbudowana, ale równocześnie czyni ją zawilą i niejednoznaczną³⁷.

³⁷ Poza ramami niniejszego opracowania znajduje się pogłębiona analiza, które z przepisów regulujących umowę dzierżawy i umowę najmu znajdują zastosowanie do umowy dzierżawy majątkowych praw autorskich.

W zakresie formy obie umowy przewidują co do zasady swobodę formy wyrażenia oświadczeń woli (wyjątkiem jest umowa licencji wyłącznej — por. art. 67 ust. 5 pr.aut.). W zakresie odpłatności istnieje pewna odmienność. Wszystkie umowy dzierżawy muszą zawierać określenie wysokości czynszu, natomiast w stosunku do licencji jedynie istnieje domniemanie odpłatności (art. 43 ust. 1 pr.aut.). Oznacza to, że licencji można udzielić nieodpłatnie, co jest powszechnie wykorzystywane na rynku programów komputerowych (licencje typu *freeware*, *open source*). Również licencje *open content* nie mogą zostać zastąpione przez odpowiednio sformułowane umowy dzierżawy. Umowy takie bowiem nie przynoszą zdefiniowanych powyżej pożytków prawa. Jeżeli wydzierżawiane prawo nie może przynieść pożytków dzierżawcy, nie ma mowy o umowie dzierżawy³⁸.

W obu umowach uprawnienie do oddania przedmiotu umowy osobie trzeciej uzależnione jest od zgody wydzierżawiającego/licencjodawcy (poddzierżawa, sublicencja). Odmienna jest natomiast sankcja niezachowania tego wymogu. Zgodnie z art. 698 § 2 k.c. (przepis dotyczący poddzierżawy) wydzierżawiającemu przysługuje w takiej sytuacji prawo do wypowiedzenia dzierżawy bez zachowania terminów wypowiedzenia. W przypadku sublicencji nie jest przewidziana specjalna sankcja, więc należy stwierdzić, iż udzielenie sublicencji będzie wadliwe, ponieważ licencjobiorca, samemu nie mając odpowiedniego upoważnienia, nie może upoważnić sublicencjobiorcy (umowa będzie ważna, ale z uwagi na brak uprawnienia po stronie licencjodawcy nie wywoła zamierzonych skutków prawnych). W stosunku do poddzierżawy Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 7 listopada 1997 r.³⁹ wyraził pogląd, iż nie ma do niej zastosowania art. 668 § 2 k.c. (przepis dotyczący podnajmu). W takim ujęciu, jeśli stosunek pierwotnej dzierżawy zakończyłby się wcześniej od poddzierżawy (np. skutek wypowiedzenia), ta ostatnia utrzymuje się w mocy i przekształca się w dzierżawę. Wydaje się natomiast, że sublicencja wygaśnie najpóźniej z chwilą wygaśnięcia licencji, na mocy której została udzielona (podobnie jak umowa podnajmu — por. art. 668 § 2 k.c.).

Obie umowy mogą być zawarte zarówno na czas oznaczony, jak i nieoznaczony. Obie również ulegają przekształceniu z umowy terminowej na bezterminową. Różny jest jedynie czas wymagany do takiego przekształcenia — 30 lat dla dzierżawy (art. 695 k.c.), 5 lat dla licencji (art. 68 ust. 2 pr.aut.). Z długością okresu związania łączy się możliwość wypowiedzenia umowy. Zasadą jest, że umowy na czas oznaczony nie mogą zostać wypowiedziane tylko z uwagi na wolę jednej ze stron. Konieczne jest zaistnienie dodatkowych wymienionych w ustawie okoliczności (przykładowo takich, jak te wymienione w art. 56, 57 i 58 pr.aut.). W przeci-

³⁸ Otwarta pozostaje kwestia swobody umów — w rozumieniu przepisu art. 353¹ k.c. — na gruncie umów autorskoprawnych. W razie przyjęcia takiej możliwości w grę wchodziłaby umowa nienazwana — podobna do umowy dzierżawy. Jednakże rozróżnienie takiej umowy od umowy licencji byłoby utrudnione. Zasadę swobody umów na gruncie prawa autorskiego zdaje się dopuszczać E. Traple: *Ustawowe konstrukcje...*, *op. cit.*, s. 75.

³⁹ Por. III CKN 249/97, OSNC 1998, nr 3, poz. 53. Pogląd ten został powtórzony w wyroku SN z dnia 25 listopada 2005 r., V CK 370/05, LEX nr 172190.

wieństwie do dzierżawy regulacja umowy licencji nie zawiera wyraźnego uprawnienia do wypowiedzenia umowy w razie zwłoki z zapłatą opłaty licencyjnej. W tej sytuacji należy zastosować przepisy o zwłoce w wykonaniu świadczenia wzajemnego (art. 491 k.c.). Z uwagi na zapewnienie trwałości dzierżawy terminowej niedopuszczalne jest zastrzeżenie umownego prawa wypowiedzenia uzależnionego jedynie od woli stron⁴⁰. To ograniczenie swobody kontraktowania nie ma zastosowania, jeśli strony określiły w umowie obiektywne okoliczności uzasadniające prawo wypowiedzenia⁴¹. Powyższe uwagi zachowują aktualność również w stosunku do licencji. Natomiast bezterminową umowę licencji lub dzierżawy strony mogą zakończyć poprzez wypowiedzenie na podstawie odpowiednio art. 68 pr.aut. albo art. 704 k.c. W takim wypadku okres wypowiedzenia licencji jest dłuższy i trwa rok, natomiast dla dzierżawy okres ten wynosi sześć miesięcy. Oba okresy wypowiedzenia mogą zostać inaczej ukształtowane przez strony.

W przeciwieństwie do licencjobiorcy wyłącznego dzierżawca majątkowego prawa autorskiego nie ma legitymacji czynnej do dochodzenia roszczeń z tytułu naruszenia tego prawa. Ma natomiast obowiązek powiadomić wydzierżawiającego w razie wystąpienia przeciwko niemu osób trzecich z roszczeniami dotyczącymi przedmiotu dzierżawy (art. 665 k.c.).

Największą różnicą pomiędzy analizowanymi umowami jest jednak rozszerzona skuteczność umowy dzierżawy. Zgodnie z odpowiednio zastosowanym art. 678 k.c. nabywca autorskiego prawa majątkowego może wstąpić w prawa i obowiązki wydzierżawiającego. Co więcej, nabywca prawa może dzierżawę wypowiedzieć z zachowaniem terminu wypowiedzenia. To uprawnienie jest wyłączone, jeśli umowa dzierżawy zawarta jest w formie pisemnej z datą pewną i na czas oznaczony. Natomiast zgodnie z dominującym poglądem o zobowiązująco–upoważniającym charakterze licencji, licencjobiorca traci uprawnienie do korzystania z utworu w chwili przeniesienia przez licencjodawcę autorskich praw majątkowych. Wynika z tego, że dzierżawa, po spełnieniu wymogów formalnych, może być nawet przez 30 lat uniezależniona od zmian podmiotowych po stronie wydzierżawiającego. Takiej trwałości nie zapewnia umowa licencji zarówno niewyłącznej, jak i wyłącznej. Z uwagi na tę cechę dzierżawa ma szansę znaleźć praktyczne zastosowanie na gruncie autorskich praw majątkowych.

UŻYTKOWANIE MAJĄTKOWEGO PRAWA AUTORSKIEGO

Użytkowanie jest ograniczonym prawem rzeczowym (art. 244 § 1 k.c.). Zgodnie z przepisem art. 252 k.c.: „rzecz można obciążyć prawem do jej używania i do

⁴⁰ Por. uchwałę SN z dnia 27 października 1997 r., III CZP 49/97, Głosa 1998, nr 4, s. 30, Monitor Prawniczy 1998, nr 1, s. V oraz uchwałę SN z dnia 21 grudnia 2007 r., III CZP 74/2007, LEX nr 323149.

⁴¹ Por. wyrok SN z dnia 22 stycznia 1998 r., III CKN 365/97, OSP 1998, z. 10, poz. 365 z glosą aprobującą co do tezy K. Zaradkiewiczza, OSP 1998, z. 10, s. 482.

pobierania jej pożytków”. Dla celów niniejszego opracowania należy podkreślić, że przedmiotem użytkowania mogą być także prawa (art. 264 k.c.). Użytkowanie jest często porównywane z dzierżawą, która, jak się podkreśla, jest obligacyjnym odpowiednikiem tego prawa o stepionych środkach ochronnych względem osób trzecich⁴².

Użytkowaniu praw poświęcony został jedynie art. 265 k.c. Zawarte w tym artykule przepisy szczerkowo regulują tę instytucję, odsyłając w zakresie użytkowania praw odpowiednio do użytkowania rzeczy (art. 265 § 2 k.c.). Jakie prawa mogą stanowić przedmiot użytkowania? Powszechnie przyjmuje się, iż mogą to być jedynie prawa majątkowe i zbywalne (czyli takie, z których pożytki może pobierać inna osoba aniżeli ściśle wyznaczona treścią tego prawa). E. Gniewek wprost wskazuje na możliwość ustanowienia użytkowania na autorskich prawach majątkowych⁴³.

Zgodnie z art. 265 § 3 k.c. do ustanowienia użytkowania na prawie stosuje się odpowiednio przepisy o przeniesieniu tego prawa. Zatem, aby ustanowić skutecznie użytkowanie praw autorskich majątkowych na określonych polach eksploatacji, należy sięgnąć do przepisów rozdziału 5 prawa autorskiego zatytułowanego „Przejsie autorskich praw majątkowych”⁴⁴. Na podstawie przepisu art. 41 ust. 2 i 4 pr.aut. użytkowanie będzie obejmowało pola eksploatacji wyraźnie wymienione w umowie ustanawiającej to prawo. Pola eksploatacji wymienione w umowie muszą być znane w chwili jej zawierania. Posłużenie się polami eksploatacji do wyznaczenia treści użytkowania jest niezbędne⁴⁵. W przeciwnym razie nie sposób byłoby wskazać granice tego prawa. Ponadto, w umowie ustanawiającej użytkowanie należy wyraźnie określić, które pola eksploatacji zostają obciążone użytkowaniem. Przepis art. 50 pr.aut. pełni w tym względzie jedynie funkcję pomocniczą. Czy użytkowanie na prawach autorskich do utworu można ograniczyć tylko do niektórych pól eksploatacji, czy użytkowanie obciąża zawsze całość (?) prawa przysługującego podmiotowi uprawnionemu analogicznie do użytkowania rzeczy? Wydaje się, że należałoby przyjąć rozwiązanie, według którego użytkowanie obciąża tylko te pola eksploatacji, na których zostało ustanowione. W pozostałym jednak zakresie pola eksploatacji niewymienione w umowie pozostają wolne od obciążenia. Trudno sobie bowiem wyobrazić sytuację, że prawo użytkowania obciążałoby wszystkie pola eksploatacji, a jego wykonywanie przez użytkownika zostałoby ograniczone jedynie do niektórych pól. Jaki bowiem byłby status pól, co do których użytkowanie

⁴² E. Gniewek (w:) E. Gniewek (red.): *System prawa prywatnego*, t. IV, *Prawo rzeczowe*, Warszawa 2005, s. 335.

⁴³ Tamże, s. 343. Podobnie A. Kopff (w:) *Zagadnienia...*, *op. cit.*, s. 201.

⁴⁴ W literaturze wskazuje się na szczególny charakter przepisu art. 265 § 3 k.c. wobec ogólnego przepisu art. 245 § 1 k.c. — por. Ł. Żelechowski: *Zastaw zwykły i rejestrowy na prawie ochronnym na znak towarowy*, *Kwartalnik Prawa Prywatnego* 2008, z. 1, s. 143. Autor ten analizuje relację przepisu art. 329 § 1 k.c. do art. 245 § 1 k.c., uznając ten pierwszy jako szczególny wyłączający zastosowanie ogólnego przepisu art. 245 § 1 k.c. (zastaw zwykły, którego przedmiotem jest prawo na dobru niematerialnym).

⁴⁵ Por. J. Barta, R. Markiewicz: *Obowiązek...*, *op. cit.*, s. 15.

nie byłoby wykonywane? To rozwiązanie zostało zaprojektowane na potrzeby użytkownika nieruchomości, a nie praw⁴⁶.

Zgodnie z powyższym umowa o oddanie prawa do użytkowania będzie specyficzną umową o charakterze rzeczowo–obligacyjnym⁴⁷. Z jednej bowiem strony — użytkownik będzie zobowiązywał się do świadczeń określonego rodzaju (np. czynsz)⁴⁸, a z drugiej oddający prawo do użytkowania rozporządzi swoim prawem na rzecz użytkownika (obciąży prawa majątkowe autorskie na określonych polach eksploatacji). W sytuacji bowiem użytkowania nie podlega wątpliwości fakt, że w drodze umowy ustanawiającej użytkowanie — analogicznie do przeniesienia autorskich praw majątkowych — dojdzie do rozporządzenia (obciążenia) prawami uprawnionego na określonych polach eksploatacji. Taka konstrukcja umowy o obciążenie praw majątkowych autorskich użytkowaniem sprawia, że nabywca tych praw (w razie ich przeniesienia) nie będzie mógł jednostronnie rozwiązać umowy ustanawiającej użytkowanie. Użytkownikowi ponadto będą przysługiwały środki ochronne, podobnie jak licencjodawcy wyłącznemu (por. art. 67 ust. 4 pr.aut.). Wynika to z założenia, że użytkownik praw autorskich winien być chroniony jak twórca, analogicznie do sytuacji opisanej w przepisie art. 251 k.c., gdzie użytkownik rzeczy chroniony jest jak właściciel⁴⁹. Przepisy dotyczące użytkowania rzeczy stosują się odpowiednio do użytkowania praw, czyli między innymi z uwzględnieniem oboczności przewidzianych prawem autorskim (tj. obowiązek wymienienia pól eksploatacji itp.). Formą właściwą dla tej umowy będzie forma pisemna *ad solemnitatem* (por. art. 53 pr.aut. w zw. z art. 73 § 1 k.c.). Od stron będzie zależało, czy ustanowienie użytkowania na autorskich prawach majątkowych nastąpi pod tytułem odpłatnym, czy nieodpłatnym (por. art. 43 pr.aut.). Jakie są zatem główne różnice pomiędzy użytkowaniem praw a licencjami czy dzierżawą?

Użytkowanie jest niezbywalne (art. 254 k.c.) i wygasa najpóźniej z chwilą śmierci osoby fizycznej lub po upływie wskazanego w umowie terminu (ewentualnie na skutek niewykonywania przez określony czas⁵⁰). Oznacza to, że użytkownik

⁴⁶ Fakt, że ustawodawca zastrzegł możliwość ograniczenia wykonywania użytkowania w sytuacjach, gdy przedmiotem tego prawa są nieruchomości, a nie wszystkie rzeczy, jest kolejnym argumentem przemawiającym za tym, by wykluczyć możliwość odpowiedniego stosowania przepisu art. 253 § 1 k.c. do użytkowania praw w ogóle.

⁴⁷ Por. E. Traple: *Ustawowe konstrukcje...*, *op. cit.*, s. 79. Nie będzie to jednak umowa kausalna w rozumieniu art. 156 k.c. — por. E. Drozd: *Umowa zobowiązująca jako podstawa prawna dla umów z zakresu prawa rzeczowego* (w: *Rozprawy prawnicze. Księga pamiątkowa Profesora Maksymiliana Pazdana*, Zakamycze 2005, s. 874–876.

⁴⁸ Użytkowanie może jednak także zostać ustanowione pod tytułem darmym.

⁴⁹ Jednocześnie jednak na użytkownika, podobnie jak na dzierżawcy, spoczywa obowiązek informowania uprawnionego z tytułu majątkowych praw autorskich, który obciążył swoje prawa, w razie gdyby osoba trzecia dochodziła przeciwko użytkownikowi roszczeń związanych z użytowanym tworem (por. art. 261 k.c.).

⁵⁰ Obowiązek wykonywania użytowanego prawa jest gwarancją uzyskiwania przez twórcę dochodów z eksploatacji utworu — E. Traple: *Ustawowe konstrukcje...*, *op. cit.*, s. 76. Podobny do określonego w przepisie art. 255 k.c. (wygaśnięcie użytkowania w razie jego niewykonywania) skutek zastrzega przepis art. 57 ust. 1 pr.aut., który reguluje m.in. sytuację niezrealizowania celu, do którego osiągnięcia zobowiązał się licencjodawca (rozpowszechnienie utworu).

nie może przenieść przysługującego mu prawa na osobę trzecią (a przeciwne postanowienia w umowie będą nieważne jako sprzeczne z prawem).

W zakresie pożytków pobieranych przez użytkownika — właściwe uwagi zostały już poczynione w ramach omawiania umowy dzierżawy. W tym miejscu należy jedynie zwrócić uwagę na dwie kwestie. Po pierwsze, ograniczenie użytkownika poprzez wyłączenie oznaczonych pożytków prawa nie może prowadzić do pozbawienia użytkownika wszystkich pożytków z obciążonego prawa. W przeciwnym razie taka umowa nie będzie skutecznie ustanawiała użytkownika, do którego konstytutywnych cech należy umożliwienie użytkownikowi pobieranie pożytków. Po drugie, podobnie jak w wypadku dzierżawy, nie można oddać w użytkowanie praw autorskich majątkowych w ten sposób, aby poła eksploatacji nie umożliwiły pobierania pożytków użytkownikowi w wyniku wykonywania użytkownika prawa. Każde z oznaczonych w umowie pól eksploatacji winno dawać użytkownikowi możliwość czerpania ekonomicznie wyodrębnionych korzyści z prawa.

Umowa ustanawiająca użytkowanie ma charakter czysto rozporządzający i jak podnosi się w doktrynie, nie sposób rozwiązać jej poprzez wypowiedzenie lub odstąpienie przez jedną ze stron⁵¹. Użytkownik może jednak zrzec się przysługującego mu prawa (art. 246 k.c.). Osłabia to znacznie uprawnienia twórcy czy na przykład spadkobierców twórcy do wypowiedzenia czy odstąpienia od umowy, na podstawie przyczyn opisanych w prawie autorskim⁵². Zgodnie z przepisem art. 56 ust. 1 pr.aut. w razie naruszenia istotnych interesów twórczych — twórca może od umowy odstąpić lub ją wypowiedzieć⁵³. Jeżeli odmówimy twórcy tego uprawnienia na gruncie prawa cywilnego i umów ustanawiających użytkowanie na prawach autorskich — ograniczymy uprawnienia twórcy w sposób sprzeczny z prawem (art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 56 ust. 1 pr.aut.). Należałoby zatem albo dopuścić taką możliwość⁵⁴, albo stwierdzić, że z natury prawnorzeczowego charakteru umowy ustanawiającej użytkowanie na prawach majątkowych autorskich — umowy takie mogłyby być zawierane tylko przez podmioty, którym nie przysługuje uprawnienie twórcy z art. 56 ust. 1 pr.aut. Autorzy niniejszego opracowania skłaniają się ku pogładowi, że nie można zawierać umów o użytkowanie praw majątkowych autorskich przez twórców (lub np. spadkobierców twórcy) na gruncie obecnie obowiązującego stanu prawnego. *De lege ferenda* — za E. Drozdem i S. Wójcikiem — postulujemy zmianę

⁵¹ E. Drozd (w:) E. Drozd, Z. Truskiewicz: *Gospodarka gruntami i wywłaszczenie nieruchomości. Komentarz*, Kraków 1995, s. 147 i n.; S. Wójcik: *Stosowanie przepisów prawa zobowiązań w zakresie prawa rzeczowego* (w:) Z. Radwański (red.): *Studia z prawa zobowiązań*, Poznań 1979, s. 331.

⁵² Otwarta pozostaje kwestia, czy można w ten sposób odpowiednio stosować przepisy o ograniczonych prawach rzeczowych i o użytkowaniu rzeczy do użytkowania majątkowych praw autorskich, że na mocy przepisów prawa autorskiego w określonych przypadkach będzie możliwe wyjście z umowy przez jednostronne oświadczenie woli wskazanego w ustawie podmiotu (np. twórcy — por. art. 56 pr.aut.).

⁵³ J. Barta, R. Markiewicz (w:) *Prawo autorskie...*, *op. cit.*, s. 489.

⁵⁴ Takiej możliwości nie przewidują również autorzy: S. Wójcik (w:) J. Ignatowicz (red.): *System prawa cywilnego*, t. II, Warszawa 1977, s. 644–646; J. Ignatowicz: *Prawo rzeczowe*, Warszawa 2003, s. 195–196; E. Gniewek (w:) *System...*, *op. cit.*, s. 339 i n.

przepisów dotyczących praw rzeczowych w ten sposób, aby uwzględniały niektóre instytucje uregulowane dla stosunków zobowiązaniowych. Umowy takie będą mogły być jednak skutecznie zawierane na gruncie obowiązujących przepisów, jeżeli podmiotem ustanawiającym użytkowanie będzie podmiot inny niż twórca.

Na koniec należy podkreślić, że użytkownik nie będzie mógł ustanowić „podużytkowania” (analogicznie do poddzierżawy czy sublicencji), ale będzie mógł udzielić na użytkowanych polach eksploatacji licencji lub dzierżawy. Uprawnienia odpowiednio z umowy dzierżawy czy z umowy licencji w odróżnieniu od użytkowania przez osoby fizyczne będą podlegały dziedziczeniu (por. art. 922 § 1 k.c.).

* * *

Podsumowując powyższe rozważania, należy zwrócić uwagę przede wszystkim na fakt, że choć prawo autorskie w art. 65 konstruuje domniemanie prawne, że w braku wyraźnego postanowienia o przeniesieniu prawa uważa się, że twórca udzielił licencji, to nic jednak nie stoi na przeszkodzie, aby strony umówiły się inaczej i zawarły nie umowę licencyjną, ale umowę dzierżawy autorskich praw majątkowych. Zaletą takiego rozwiązania jest fakt, że stosunek dzierżawy odznacza się większą trwałością niż umowa licencji. Należy w tym względzie poczynić jedynie zastrzeżenia, że przepisy chroniące twórcę (m.in. art. 56 pr.aut.) powinny naszym zdaniem znaleźć do takich umów zastosowanie. Zresztą, choć elementy przedmiotowo istotne umowy dzierżawy zostały opisane w kodeksie cywilnym — umowa nie dojdzie do skutku, jeżeli strony nie wskażą pól eksploatacji, na których majątkowe prawa autorskie zostaną wydzierżawione, itd. W razie zawarcia umowy dzierżawy pojawia się również jej gospodarczy aspekt — a mianowicie dochody uzyskiwane z korzystania z utworu. Jeżeli okazałoby się, że wydzierżawione pola eksploatacji nie przynoszą dochodów (bo obiektywnie nie mogą), to taka umowa dzierżawy winna być jako sprzeczna z naturą tego stosunku prawnego uznana za nieważną i należałoby ewentualnie rozważyć jej konwersję na umowę licencyjną, która nie wymaga dla swojej ważności możliwości pobierania pożytków (por. art. 65 § 2 k.c.).

Jak zostało powyżej podkreślone, użytkowanie praw autorskich majątkowych nie zawsze będzie możliwe. Jeżeli bowiem miałyby ono prowadzić do obejścia przepisów ochronnych uregulowanych w prawie autorskim — należałoby umowy ustanawiające użytkowanie poczytywać za nieważne zgodnie z przepisem art. 58 § 1 k.c.⁵⁵ W sytuacjach jednak, gdy użytkowanie utworu umożliwi użytkownikowi uzyskanie określonych pożytków (analogicznie do umowy dzierżawy), a podmiotem ustanawiającym użytkowanie będzie podmiot inny niż twórca — należałoby dopuścić

⁵⁵ Ewentualnie należałoby przeanalizować konwersję nieważnej umowy ustanawiającej użytkowanie na umowę dzierżawy lub licencji.

cić możliwość ustanowienia użytkowania na prawach autorskich majątkowych, które — jak zostało powyżej wykazane — gwarantowałyby użytkownikowi najsilniejszą ochronę jako korzystającemu z utworu — zbliżoną do ochrony uprawnionego z autorskich praw majątkowych. Ograniczenie stosowania przepisów dotyczących stosunków zobowiązaniowych (w tym występujących na gruncie prawnoautorskim) do stosunków prawnorzeczowych winno być zrewidowane pod kątem ochrony twórców. Ustanowienie użytkowania, którego przedmiotem byłby utwór, nie może prowadzić bowiem do przekreślenia ochrony, w jaką ustawodawca wyposaża twórców. Odpowiednio zmodyfikowane użytkowanie może stanowić opłacalną dla obu stron alternatywę w stosunku do pozostałych umów dotyczących korzystania z utworów. Użytkowanie gwarantuje, że pomimo zbycia majątkowych praw autorskich użytkownik w niezakłócony sposób będzie mógł nadal korzystać z użytkowanego prawa.